

Hasła pobrane z <http://www.kalambury.net>
najlepszy serwis o kalamburach w sieci
w tym pliku znajduje się tylko 100 z ponad 1000 haseł.

Co na sercu, to i na języku.

Uderz w stół, a nożyce się odezwą.

Bogatemu to i byk się ocieli

Co w piątki, to i w świątki.

Bogatemu diabeł dzieci kołysze.

Bo pić trzeba umieć.

Nie każdy wesół, co śpiewa.

Częstokroć błądzi ten, kto z pozoru sądzi.

Pan Bóg nierychliwy, ale sprawiedliwy.

Pan każe, sługa musi.

Aby do wiosny!

Baba bez chłopca – jak chałupa bez płota.

Baba śląska: w barach szeroka, w dupie wąska.

Baba z wozu, koniom lżej.

Będą takie mrozy, że przymarznie cap do kozy.

Biednemu zawsze wiatr w oczy.

Być kulą u nogi.

Burza w szklance wody.

Cel uświęca środki.

Być pracowitym jak pszczoła.

Być kulą u nogi.

Chciwy dwa razy traci.

Cisza jak makiem zasiał.

Co cię nie zabije, to cię wzmocni.

Co kraj, to obyczaj.

Co łysemu po grzebieniu!?

Co ma piernik do wiatraka?

Co ma wisieć, nie utonie.

Co nagle, to po diable.

Co się odwlecze to nie uciecze.

Co z oczu, to z serca.

Czego oczy nie widzą, tego sercu nie żal.

Czuć się jak ryba w wodzie.

Darowanemu koniowi w zęby się nie zagłada.

Dla chcącego nic trudnego.

Do wesela się zagoi.

Drzeć z kimś koty.

Gdy kota nie ma, myszy harczą.

Gdy się człowiek spieszy, to się diabeł cieszy.

Gdzie diabeł nie może, tam babę pośle.

Gdzie drwa rąbią, tam wióry lecą.

Gdzie dwóch się bije, tam trzeci korzysta.

Gdyby kózka nie skakała, toby nóżki nie złamała.

Głową muru nie przebijesz.

Gość w dom – Bóg w dom.

Hulaj dusza, piekła nie ma.

Jajko mądrzejsze od kury.

Jaka praca, taka płaca.

Jak cię widzą, tak cię piszą.

Jak kamień w wodę

Jak krew w piach.

Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie.

Jak nie urok, to sraczka.

Jak się nie ma co się lubi, to się lubi co się ma.

Jak spadać – to z wysokiego konia.

Jak trwoga, to do Boga.

Jedna jaskółka wiosny nie czyni.

Jednym uchem wchodzi, a drugim wychodzi.

Jeszcze się taki nie urodził, co by każdemu dogodził.

Każdy kij ma dwa końce.

Kłąć jak szewc.

Kłamstwo ma krótkie nogi.

Kochajmy się jak bracia, liczymy się jak Żydzi.

Kochanego ciała nigdy za wiele.

Kombinuje jak koń pod górę.

Krowa, która dużo ryczy, mało mleka daje.

Kto pierwszy ten lepszy.

Kto pod kim dołki kopie, ten sam w nie wpada.

Kto pyta, ten nie błądzi.

Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje.

Ładnemu we wszystkim ładnie.

Łatwo przyszło – łatwo poszło.

Masz babo placek.

Mądry Polak po szkodzie.

Mieć dwie lewe ręce.

Miłość od pierwszego wejrzenia.

Nadzieja – matką głupich.

Nauka nie poszła w las.

W gorącej wodzie kąpany.

Nie czyń bliźniemu, co tobie niemiłe.

Niedaleko pada jabłko od jabłoni.

Nie rzucaj słów na wiatr.

Od piwa głowa się kiwa.

Od wódki rozum krótki.

Paluszek i główka to szkolna wymówka.

Oliwa sprawiedliwa.

Jak piąte koło u wozu.

Pierwsze koty za płoty.

Pod latarnią najciemniej.

Porywać się z motyką na słońce.

Praca nie zajac, nie ucieknie.

Prawda w oczy kole.

Przyszła koza do wozu.

Punkt widzenia zależy od punktu siedzenia.

Raz na wozie, raz pod wozem.

Ręka rękę myje.

Siedzieć cicho jak mysz pod miotłą.

Słuchaj uchem, a nie brzuchem.

Stara miłość nie rdzewieje.

Stary, a głupi.

Stary, ale jary.

Strach ma wielkie oczy.

Szewc bez butów chodzi.

Szukać igły w stogu siana.